KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 10 (22) Stycznia 1861 Rok. № 20. Jutro, Zaślub: N. M. P. i Śgo Ildefonsa B.

W pamięć Króla *Fryderyka-Wilhelma IV* Pruskiego, zmarłego dnia 21 Grudnia (2 Stycznia); Pułk Grenadjerów Pernawski, którego zmarły Król był Szefem, ma się mianować: *Pułkiem Grenadjerów Pernawskim Króla Fryderyka-Wilhelma IVgo.*

Z okoliczności skonu Króla, całe Wojsko Rossyjskie nosić będzie przez cztery tygodnie żałobę na lewem ramieniu, a Pułk Grenadjerów Pernawski przez sześć tygodni, ze zwykłemi podziałami. Przez ten czas, gdy honory wojskowe będą czynione w tym pułku, nie będzie ani muzyki, ani bębnienia.

Pułk Piechoty Kaługski Xięcia Rejenta Pruskiego, przybiera nazwę *Pułku Kaługskiego Piechoty N. Króla Pruskiego.*

Pułk Huzarów Izjumski, J. K. W. Xięcia *Fryderyka Wilhelma Pruskiego*, przybiera nazwę: *Pułku Huzarów Xięcia Następcy Pruskiego.*

Alexander *Sochanowski*, Urzędnik Dyrekcji Ubezpieczeń, przeżywszy lat 36, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, wczoraj zakończył życie. Koledzy w nieobecności Rodziców, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 2giej po południu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od L. A. i od K. rs. 14, dla ubogich, a mianowicie: dla chorej Zofji *Wolskiej* z dwoma małoletniemi synami, z których jeden kaleka, przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 857 zamieszkałej, rs. 2; dla Agnieszki *Dudzińskiej* rs. 2; dla Anny *P.* rs. 2; dla T. *Zacharskiej* rs. 2; dla Franciszki *Turner* rs. 2; dla sparaliżowanego Jakóba *Szymańskiego* rs. 2, i dla małoletniego synka i jego niewidomej babki, pozostałych po biednej wdowie *M......* utrzymującej sklepik przy rogu ulic Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia rs. 2. — Od T. D. kop: 30 na odnowienie Ołtarza Stej Tekli, w Kościele XX. *Augustjanów.* — Od W. K. rs. 1 dla sparaliżowanego Władysława S. pod Nrem 700.

Przełożona Zgromadzenia PP. *Marjawitek* w Częstochowie, przypominając Dobrodziejom swoim, że już mury Kościelne i jedna trzecia część Klasztoru są wyprowadzone i pokryte blachą angielską, oświadczają iż reszta murów Klasztornych jeszcze nawet nie zaczęta, i że na to ma nieco wywiezionych kamieni i parę set korcy wapna, ale to wszystko w stosunku kompletnego wykończenia tej budowy, ledwo czwartą część potrzebnego funduszu stanowi, bo wiadomo wszystkim, że zamknięcie domu więcej kosztuje aniżeli mury, a cóż dopiero wewnętrzne urządzenie Kościoła, jak Ołtarze, ławki, chór, organy i różne inne ozdoby. Dla tego błaga wszystkich, aby kończyli to dzieło, które tak gorliwie zaczęli, a których imiona będą zapisane w xięgi żywota wiecznego, i w aktach Zgromadzenia tamtejszego. Szanowni Artyści malarze z Warszawy, podjęli się zrobić w ofierze do 4ch Ołtarzy Obrazy, a mianowicie: 1) Obraz Najmiłosierniejszego Serca MARJI; 2) ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła; 3) Śgo Stanisława; 4) Przemienienie PAŃSKIE. Ponieważ zaś 5ty Ołtarz ma być w oknie, potrzebna jest do niego statua Ś Józefa z Dzieciątkiem JEZUS, której dotąd nikt jeszcze zrobić się nie podjął.

Onegdaj o godzinie 5ej po południu, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, pobłogosławiony został związek małżeński, zawarty pomiędzy W. Zygmuntem *Łaskim*, Obywatelem ziemskim, Synem WW. Jana *Łaskiego*, Dziedzica dóbr Sobolewa, i Heleny z Szczakowskich; z Panną Teofilą *Rosińską*, Córką JW. Rzeczywistego Radcy Stanu *Rosińskiego*, Naczelnego Prokuratora Xgo Departamentu Rządzącego Senatu, i Marji z Kulrychów. Z Kościoła cały orszak godowy udał się do mieszkania Rodziców Panny Młodej, gdzie podejmowany był z prawdziwie staropolską gościnnością. Przy wystawnym obiedzie, zakończonym zabawą, spełniono liczne toasty za pomyślność Nowożeńców i obu koligacących się Domów. Młoda i nadobna Para, opuszczając Warszawę, unosi z sobą na wieś najserdeczniejsze życzenia Krewnych, licznych Przyjaciół i Znajomych.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo Łazarza. — Przypomina PP. Właścicielom placów emfiteutycznych, aby przypadający czynsz za r. 1861, do Kassy Szpitala Śgo Łazarza, przed dniem 19 (31) Stycznia r. b., jako terminie ostatecznym wnieść zechcieli.

Zarząd Spółki Komandytowej Fabryki Chemicznych Nawozów. Oznajmia posiadaczom dóbr, iż w urządzonem laboratorjum przy fabryce, na żądanie wykonywane będą przez Chemika przy tejże urzędującego, analizy gruntów, według wypadku których, oznaczoną będzie ilość i jakość użyć się mającego sztucznego nawozu na morgę, tak pod zasiewy zboża, jako też inne płody i rośliny. Oprócz tego przyjmuje fabryka uskutecznianie rozbioru chemicznego, wszelkich innych przedmiotów, i w tym celu mogą się interesenci zgłaszać do biura Zarządu, każdego dnia od godziny 9tej do 6tej wieczorem, w pałacu Hr: Krasińskich przy ulicy Mazowieckiej, osobiście lub przez listy frankowane.

Wyszedł z druku Nr 2gi *Gazety Rolniczej*, redagowanej przez Adama *Mieczyńskiego*, i zawiera: Kilka słów o wystawach rolniczych krajowych przez *H. L.*; Pismiennictwo rolnicze: przegląd krytyczny dzieła *Sejffmana*, pod tytułem: *Sprawozdanie z podróży naukowo-weterynaryjnej*, przez Adama *Mieczyńskiego*, i przegląd dzieła *Hasnera*: *Systemat Ekonomji politycznej;* O pługu Amerykańskim (z drzeworytem), przez Franciszka *Czapskiego;* Odezwa Alexandra *Jasieńskiego* z Gub: Wołyńskiej do ziemian; Uwagi praktyczne nad uprawą łubinu (dokończenie) z ryciną, przez Leona *Kąkolewskiego*; Korrespondencje gospodarskie: Z górnego Szlązka, przez Józefa *Lompę;* z Sieradzkiego przez Maxymiljana *Cieleckiego*, i z pod Grójca, Nowiny gospodarskie; Ogłoszenie adresów znaczniejszych pism polskich; Średnie ceny na produkta zbożowe w najgłówniejszych miastach Królestwa Polskiego. Prenumeratę na to pismo, przyjmują Stacje pocztowe Królestwa i Cesarstwa. Za granicą prenumerować można w znaczniejszych xięgarniach polskich.

Piękny obraz P. *Simmlera* przedstawiający śmierć *Barbary Radziwiłłówney*, licznych ściągający widzów na Wystawę Krajową Sztuk Pięknych, podał myśl jednej z zamiłowanych w rzeczach historycznych, do treściwego zebrania szczegółów życia tej ukochanej Małżonki *Zygmunta Augusta*. Drobne to pisemko każdemu wiekowi przystępne, jest niejako przewodnikiem do obrazu, który z taką prawdą śmierć *Barbary* i boleść *Augusta* przedstawia, że nie jednę łzę wyciska, nie jedno serce żalem przejmuje. Są może tacy co nie dość obeznani z przygodami życia tej nadobnej Krolowej, radziby je poznać bliżej; powyższy przeto zarys zaspokoić ich życzenie może, oraz posłużyć matkom do pomnożenia bibljoteczki ich dzieci, i zbogacić zasób ich historycznych wiadomości. Broszurka ta znajduje się we wszystkich xięgarniach i na Wystawie Sztuk Pięknych.

P. Redaktorze! Zwracając uwagę na artykuł zamieszczony w *Gazecie Warszawskiej* o *Konarskim*, miałem jedynie na celu nowe dzieło o literaturze polskiej, które wyszło z druku przy końcu r. z. Tak samo i obecnie wspominając o życiu ś. p. Tadeusza *Czackiego* nadmieniam, iż kto chce sobie uzupełnić prawdziwy o nim obraz niech zwróci uwagę na umieszczony rysopis tego męża w *Tygodniku Illustrowanym*. Winienem ci to objaśnienie P. Redaktorze naprzód dla ciebie, ażebyś nie sądził iż w artykułach jakie ci dostarczam, ukrywają się podstępne zamiary, a powtóre dla tych, którzy mnie posądzają o jakieś zaściankowe napady, o których nigdy nie myślałem, wypowiadając zawsze prawdę każdemu, i jawnie występując z mem zdaniem.— *Z.*

Z powodu życzeń tutejszej Resursy, Pan *Dreyschock*, dopiero w Sobotę ztąd wyjedzie, i w Poniedziałek to jest d. 28 b. m. *z pewnością* w Lublinie da koncert.

Komitet Resursy Kupieckiej, ma zaszczyt zawiadomić szanownych Członków Resursy, iż w następujący Piątek o godzinie 7ej wieczorem, danym będzie w górnych salonach Resursy, koncert przez PP. *Drejschock* i *Lotto*. Bilety dla Członków i ich Rodzin, wydawane będą w Kancellarji Resursy, w Środę, Czwartek i Piątek, od godziny 2ej do 7ej wieczór.

W tych dniach przybył do Warszawy z Wiednia, Professor i Doktór chorób skórnych, P. *Hebra*, i mieszka w hotelu Europejskim.

Od wczoraj wieczór znowu śnieg się zjawił i znowu przez całą niemal noc synał, tak, że dziś możemy go już mierzyć na łokcie. Znowu przeto spodziewać się należy przerwania kommunikacji tak kolejowych jak i zwykłych.

Dwa lata temu, o tej samej porze, pisaliśmy w *Kurjerze* te słowa: Może po tylu dniach słotnych, nastąpi nareszcie pogoda, i t. d.; tak nam bowiem dokuczały w owej porze deszcze. W roku zeszłym o tymże czasie, mieliśmy tylko od 2ch do 3ch stopni; wczoraj zaś znowu mróz dosięgnął 12tu stopni, a dachy domów i ulice, zawalone są śniegiem.

Towarzystwo Artystów Dramatycznych pod dyrekcją P. Józefa *Gaweckiego*, zjechało do m. Krośniewic, gdzie w urządzonej sali hotelu miejscowego, od niejakiego czasu daje z wielkiem powodzeniem przedstawienia sceniczne.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Zięć Pana Poirier*, Panna *Palińska*, PP: *Rychter*, *Chomanowski*, *Świeszewski* i *Trapszo*; po Kom: *Ulicznik Warszawski*, Pani *Mazurowska*, Panna *Figarska*, oraz PP: *Panczykowski* i *Damse*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 52; za *obligi skarbowe*, (oprócz kuponu) żądają rs. 89 kop: 27, dają rs. 89 kop: 2, wartość kuponu rs. 1 kop: $23^{1}/_{3}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu (oprócz kuponu) żądają rs. 14 kop: $72^{1}/_{3}$, dają rs. 14 kop. 70. wartość kuponu kop: $4^{5}/_{6}$; za *akcje D. Ż. W. W.* żądają rs. 63, dają rs. 62 kop: 50.

Anglija. *Londyn, 16go Stycznia.* — Xiążę *Alfred* opuścił wczoraj Windsor i udał się do Plymouth, zkąd na okręcie *Royal George*, ma popłynąć do Ameryki. — Xiążę *Filip* Würtembergski, przybył tu wczoraj wieczór z Niemiec.— Przyjazd Lorda *Palmerston* do stolicy, zapowiedziany jest na dzień 24 b. m. Nazajutrz po jego przyjeździe, ma się zebrać Rada Ministerjalna. — Lord *Granville*, jako przewódca Izby Wyższej, a Lord *Derby*, jako naczelnik oppozycji tamże, dają 4 Lutego, przy otwarciu Parlamentu zwykłe uczty. — Wczoraj przybyło tu z Genui 210 ochotników angielskich *Garibaldego*. Kilku między niemi jest ranionych.— Na kolei żelaznej East-Lancashire, oświetlone są obecnie wagony passażerskie gazem. Elastyczny rezerwoar gazowy, umieszczony na głównym wagonie, dostarcza, za pomocą rur kauczukowych, gazu do innych wagonów, które tym sposobem doskonale są oświetlone. (St: An:).

Francja. *Paryż, 16go Stycz:.* — *Moniter* ostrzega publiczność, iżby nie dowierzała pogłoskom o armji szerzonym przez dzienniki niby dobrze zawiadomione, i dodaje, że fałszywe są zupełnie wiadomości o formowaniu 4go pułku grenadjerów gwardji, o odesłaniu do zakładów pułkowych żołnierzy niezdatnych do służby polowej i o rozkazie, iżby Oficerowie jazdy najpóźniej do 1 Lutego zaopatrzyli się w konie.— Wczoraj przywieziono do Palais Royal statuę marmurową Cesarzowej *Eugenji*, wielkości naturalnej, dłuta rzeźbiarza *Barre*. Ma ona być ustawioną w jednym z pokojów pałacowych.— W Cherbourg mają być wykonywane próby z modelem nowego awizo parowego, wynalezionego przez Cesarza. —*Patrie* zaprzecza wieści podanej przez dzienniki Włoskie, jakoby Francja przedsiębrała kroki celem uzyskania od Wielkich Mocarstw zatwierdzenia blokady Gaety przez flotę Piemoncką.— Senat, który od czasu pożaru pałacu Luxemburgskiego w 1859 r. obradował w lokalu tymczasowym, ma się zebrać 22 w dawnych swych salach, które są zupełnie odrestaurowane.— *Moniteur de l'Armée* zapewnia, że goniec który z Europy ma przybyć do Chin 14 Lutego, wiezie dla Dowódcy Francuzkiego, rozkaz powrotu do kraju.— Głoszą tu, że wkrótce *Constitutionnel*, ma ogłosić artykuł półurzędowy z oświadczeniem, że gdyby Piemont dał się skłonić do atakowania Wenecji, wówczas nie będzie mógł liczyć ani na sympatję, ani na pomoc Francji.— Vice-Admirał *Charner*, ma objąć dowództwo wyprawy Kochinchińskiej, którą składać będzie 1,800 piechoty marynarki, z Jenerałem *Vassoigne*. — Kontr-Admirał *Page*, pozostanie z kilku okrętami pod Tientsin.— Z Azji nadeszła tu depesza donosząca, że Dowódca Francuzki wyprawy Chińskiej, Jenerał *Montauban*, który udał się do Jeddo, przyjmowany był na posłuchaniu przez Cesarza Japońskiego. (St: Anz:).

Hiszpanija. *Madryt, 16 Stycz:.* — Xiążę *Asturji*, a nie Xiężniczka, jak mylnie donoszono, zachorował na

zapalenie gardła, lecz dziś wyszedł już z niebezpieczeństwa. (In: Bel:).

Hamburg, *18 Stycz:*.— *Hamburger Nachrihten*, ogłaszają telegram z Kopenhagi wczoraj datowany. Donosi on, o wydaniu prawa powołującego z Królestwa, i ze Szleswiga 6,700 majtków. — Parowa fregata *Sjolland*, została odwołaną z Indji Zachodnich. — Adres podpisany przez wszystkich Członków Landstingu i Volkstingu, został przedłożony publicznie do dalszych podpisów. Zawiera on wezwanie do oparcia się wszelkim pokuszeniom obcym, mieszania się w wewnętrzne sprawy Danji, oraz przeciw ustąpieniom narodowości Duńskiej w Szleswigu. Dodane jest w nim wezwanie do starania się, izby Szleswig otrzymał swobody zgodne z ustawą Duńską. (Schl: Ztg).

Prusy. *Berlin, 18go Stycz:*. — *Bank und Handels Ztg* utrzymuje, że bezpośrednią odpowiedzią Danji na istotne wykonanie exekucji Związkowej w Holsztynie, będzie wystawienie 40-tysiącznej armji z tamtej strony Eideru i proklamowanie stanu oblężenia w Xięztwie Szleswickiem. Część floty Duńskiej ma być uzbrojoną, a zdaje się także nie ulegać wątpliwości, że Danja będzie popieraną przez Szwecją. (Schl: Ztg).

Szwecja i Norwegja. *Sztokholm, 11go Stycznia*. — Wczoraj w południe, odbył się tu pogrzeb Królowej *Dezyderji*. (St: Anz:).

Turcja. *Konstantynopol, 9go Stycz:*. — Porta wypłaciła wynagrodzenie przyznane za rzeź w Dżedda. — Pomyślniejsze wiadomości o pożyczce podniosły tu zaufanie, i zapobiegły licznym a blizkim bankructwom. — Austrja zażądała od Porty aresztowania licznych emisarjuszów, przebiegających Turcję. — Rząd Turecki, otrzymał wiadomość o spodziewanem przybyciu pięciu nowych statków z amunicją, przeznaczoną na Dunaj. Legacja Austrjacka, doręczyła Porcie energiczną notę w tym przedmiocie. (Nord).

Zara, *16go Stycz:*. — Konferencje w Agram, dotyczące przyłączenia Dalmacji, zostały zawieszone. (St: Anz:).

Włochy. — *Opinione* ogłosiła artykuł, w którym wskazując na trudności, jakie spotykają Piemontczyków pod Gaetą, donosi, iż zdobycie Wenecji nie jest rzeczą tak łatwą, oraz ostrzega Włochów, aby nie łudzili się powodzeniem wyprawy Sycylijskiej i nie stawiali jej za przykład. Środki powinny tu odpowiadać spodziewanym trudnościom i potędze narodu, a dopóki Włochy nie są zupełnie zjednoczone, wszelkie pokuszenie się na Wenecją, byłoby w najwyższym stopniu niebezpieczne. Dziennik pomieniony zwraca głównie te uwagi do wyborców Włoskich. — *Perseveranza* z 13 b. m. donosi, że prawdopodobnie projekt organizacji 23 nowych pułków piechoty nie wejdzie w wykonanie, i że ograniczyć się trzeba będzie na utworzeniu 10 pułków linjowych i 4ch grenadjerskich.— Dekretem z d. 7 b. m. Król Sardyński przeznaczył Xięciu *Carignan*, 2 miljony lirów z budżetu neapolitańskiego na koszta reprezentacji.— Depesza telegraficzna z Neapolu, z 15 b. m. zawiadamia, że Xiążę *Carignan*, mianował Komissję mającą się zająć organizacją marynarki departamentu południowego. W Komissji tej sam Xiążę prezydować będzie.— Taż depesza donosi, że Baron *Nicotera*, *Aurelio Saffi*, i kilku innych, wyjechało do Kalabrji, dla kierowania tam wyborami. — Xiążę *Carignan*, po zainstalowaniu w Neapolu, wydał proklamacją, w której oświadcza, że przybywa dla przyspieszenia dzieła zjednoczenia Włoch i utrzymania porządku. Przyrzeka on reformę administracji i poszanowanie dla Duchowieństwa, pod warunkiem, aby ono nawzajem szanowało Króla, statut i prawa. W końcu wynurza nadzieję, że Gaeta podda się wkrótce, i że prowincje neapolitańskie gotowe będą do największych ofiar dla wykonania jedności Włoch. — Radcy Namiestnictwa P. *Farini*, podali się do dymissji, ale Xiążę *Carignan* prosił ich, aby tymczasowo pozostali na urzędach. — Ciało Dyplomatyczne uwierzytelnione przy Dworze Neapolitańskim, a bawiące, jak wiadomo, w Rzymie, udało się do Gaety w tych dniach, dla złożenia Królowi *Franciszkowi II* powinszowań, z okoliczności rocznicy jego urodzin. (Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Paryż, *19go Stycznia*. — Bank Francuzki, jak donosi *Nord*, zawarł podobno z Rossyjskim układ, o wymianę 30 miljonów fr. w złocie, na takąż summę w srebrze. — Onegdaj krążyły w Paryżu pogłoski, o projekcie zwołania Kongresu.

Hamburg, *19go Stycz:*. — Telegramm z Kopenhagi donosi, że Jenerał *Bagesen*, wzywa Danją w dzienniku *Dagbladet* do obrony, na wypadek exekucji Niemieckiej, a mianowicie do skoncentrowania głównych sił nad Eiderem, oraz do posunięcia się ku granicy Szleswigskiej.

Turyn, *21 Stycz*: (telegram). — Wszystkie floty odpłynęły z pod Gaety, a ich miejsce zajęła już flota Włoska.

Genua, *18 Stycz:*.— Wczoraj wysłano ztąd wojska do Neapolu, a dwie fregaty Sardyńskie, odpłynęły do Gaety. (St: Anz:, Nord).

Rozmaitości. — Są niektóre uroczystości u wyznawców *Buddy*, na które z prawdziwą przyjemnością patrzeć można; jedną z tych jest np. w Tybecie obchodzone *święto kwiatów*. Jest to wystawa światowa i religijna, w której wszystkie ludy azjatyckie przedstawiane są z właściwą cechą fizjognomji i ubiorów. Osoby, ubrania, krajobrazy, dekoracje, wszystko jest robione ze *świeżego masła!* Trzy miesiące poświęcone są na przygotowania do tego szczególnego przedstawienia. Dwudziestu wybranych pomiędzy najzdatniejszemi artystolamami, zajęci są codziennie wyrabianiem tych arcydzieł z masła, trzymając ciągle ręce w zimnej wodzie, aby ciepło ciała nie psuło roboty. Ponieważ praca ta odbywa się po większej części w czasie najostrzejszych zimowych mrozów, artyści ci ztąd wielkich doświadczają cierpień. Zaczynają najprzód od silnego przerabiania masła w wodzie aby mu nadać twardość, poczem każdy zajmuje się utwarzaniem z niego rozmaitych części dzieła, jakie mu powierzone zostało. Wszyscy ci robotnicy pracują pod dyrekcją jednego naczelnika, który skreślił plan kwiatów tegorocznych i czuwa nad jego wykonaniem. Po wykończeniu tych robót, inny oddział artystów nakłada je kolorami zawsze pod przewodnictwem naczelnika. Widok wystawionych sztucznych kwiatów wprawia w zadziwienie, nigdy bowiem biorąc miarę z malowideł i rzeźb w świątyniach budystów będących, wnosićby nie można o prawdziwie zna-

komitym stopniu artyzmu tych wyrobników masła. Tak zwane *kwiaty* są to płaskorzeźby olbrzymich rozmiarów, wystawiające rozmaite ustępy z historji Buddyzmu. Wyobrażenia osób mają piętno prawdziwości zadziwiającej; twarze są jak żywe, pozy naturalne a ubrania zręcznie rzucone. Na pierwszy rzut oka rozróżnić można gatunki strojów. Futra szczególniej oddane są ze szczególniejszą umiejętnością. Skóry owcze, tygrysie, lisie, wilcze i inne tak doskonale przedstawione, że chęć bierze dotknąć się ich ręką dla przekonania się czy nie są prawdziwemi. W tych wszystkich płaskorzeźbach łatwo było rozróżnić *Budę*. Oblicze jego szlachetne i wspaniałe, do typu kaukazkiego należało zgodnie z podaniami Budystów, utrzymujących, iż *Buda*, pochodzenia zachodniego, miał twarz białą, lekko zarumienioną, oczy pięknie oprawne, nos duży, włosy długie i miękkie. Inne osoby mają wszystkie oddzielne typy jak: mongolski z odcieniami tybetańskiego, chiński, tatarski i si-fan, które to wszystkie, pomijając ubranie, odróżnić łatwo można. Są tam także gdzieniegdzie głowy indjan i murzynów bardzo dobrze przedstawiane, wielką w publiczności wzbudzające ciekawość. Wszystkie te olbrzymie płaskorzeźby ujęte są jakoby w ramy przedstawiające rozliczne ozdoby ze zwierząt, ptaków i kwiatów złożone, a wszystko to, wyrobione z masła, zadziwia pięknością kształtów i kolorów. Nazajutrz ze wschodem słońca, śladu już nie ma uroczystości kwiatów. Wszystko rozebrane zostaje a ogromna ta ilość masła, wrzuconą jest wgłąb wąwozu na pastwę krukom. Tak wielka praca, tyle potrzebująca czasu, i można powiedzieć talentów, służy tylko na zabawę jednej nocy. — W Koblenc kiedy szwadron artylerji musztrował się w ujeżdżalni, nagle dach pod ciężarem śniegu zawalił się. Wielu kawalerzystów ciężko zostało ranionych, a Kapitan i kanonier na śmierć. — W pewnym domu gdzie były dwie panny na wydaniu, bywał jakiś elegant, a rozmiłowany w starszej oświadczył się o jej rękę; rodzice w delikatnych wyrazach zawiadomili go, że panna mu odmawia. „Ha! to może młodsza mi nie odmówi!...” Jaka to gorąca miłość w tych czasach. (NB. Panny były bogate).

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe zimna stopni 12.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7 cali 5. (W mierze).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Mąż* i *Żona*. — *Chłopi arystokraci*.

Dziś w Sali Towarzystwa Dobroczynności, Optyczne przedstawienie i Fizjoskop. Cena miejsc zniżona. Początek o godzinie 5ej **D. Zonner.**

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 10 (22) Stycznia 1861 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.